CENA 1,20 ZŁ VOL.4 NR 8 WRZESIEŃ 1995

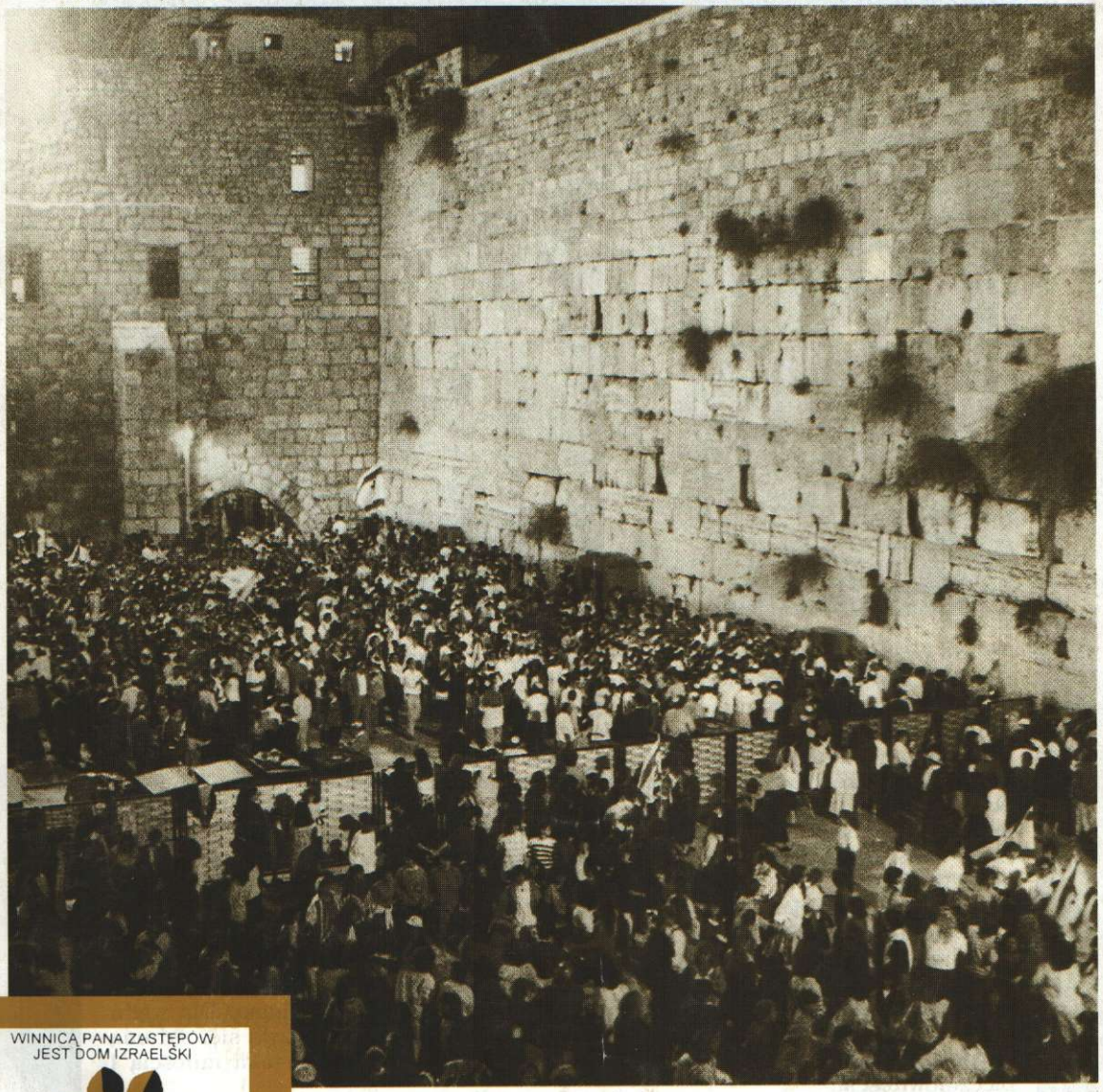

Fot. R. Goodman *Uroczystości pod Ścianą*

WINNICA PANA ZASTĘPÓW
JEST DOM IZRAELSKI

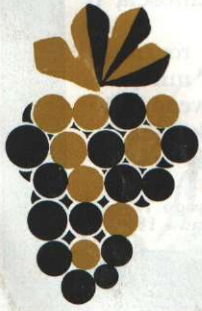

WINNICA

REDAKTOR: JOYCE I. HUNTING

WYDAWCA: DAVID PRESS

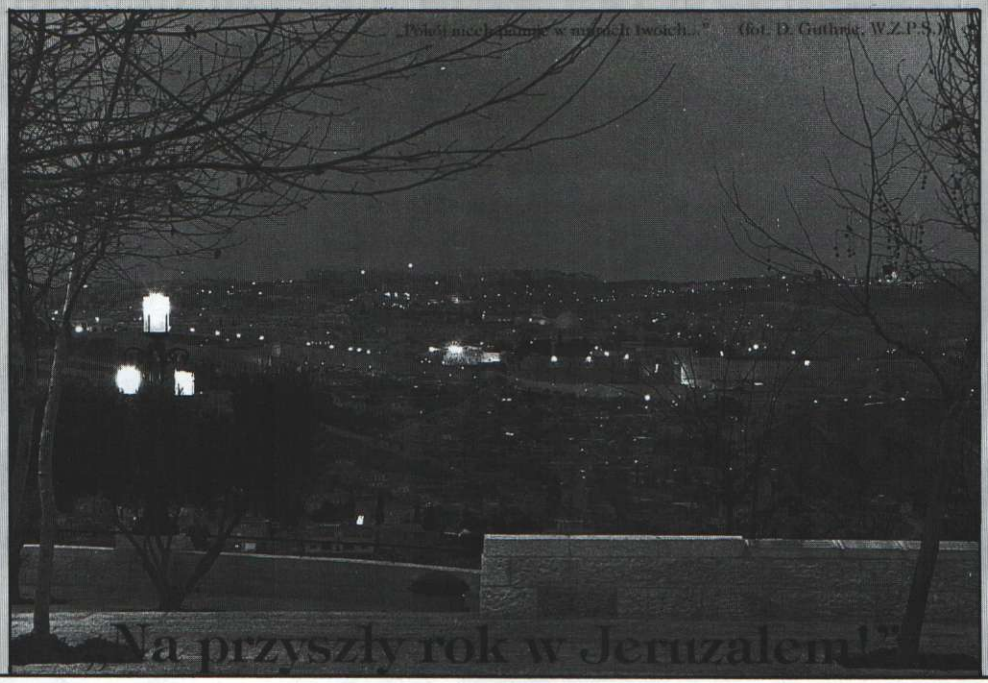

Na przestrzeni wieków tęsknotę i modlitwę rozproszonego po świecie narodu żydowskiego wyrażały słowa: „Na przyszły rok w Jerozolimie!" Każdy seder paschalny kończono słowami: „Spraw, abyśmy mogli w przyszłym roku być w Jerozolimie!" lub po prostu:„Na przyszły rok w Jerozolimie!"

Podstawą takiej modlitwy i takiej tęsknoty był fakt, że – pomimo zburzenia Jerozolimy przez Rzymian, wypędzenia stamtąd reszty Żydów i rozproszenia ich po świecie – w sercach żydowskich wciąż żyła nadzieja, iż zgodnie z zapowiedziami proroków pewnego dnia znów zamieszkają w Jerozolimie. W głębi serca wierzyli – a Słowo Pańskie wypowiadało się w tej mierze jasno – że **„jeszcze zmiłuje się PAN nad Syjonem i jeszcze obierze Jeruzalem [...] weźmie PAN Judę w posiadłość dziedziczną, jako swój dział w ziemi świętej, i znowu obierze Jeruzalem"** (Ks. Zachariasza 1,17; 2,16). Podnoszono się więc nawzajem na duchu modlitwą: „Na przyszły rok w Jerozolimie!"

Od czerwca 1967 r., kiedy to Żydzi znów znaleźli się w Jerozolimie i objęli w posiadanie Święte Miasto, modlitwa ta została częściowo wysłuchana. Dla wielu marzenia i modlitwy już się spełniły – samo zaś miasto odwdzięczyło się, z dumą ukazując swe odnowione, odrodzone piękno, przywracane mu z taką miłością i pieczołowitością.

W roku 1996 będziemy – według wyliczeń ekspertów – obchodzić rocznicę 3 000 lat żydowskiego panowania **„w mieście Wielkiego Króla"**. 3 000 lat minią od chwili, gdy król Dawid odbił miasto Jebuzejczykom i uczynił je stolicą swego królestwa. Pan Bóg zaś rzekł: **„PAN wybrał Syjon i chciał go na swoje mieszkanie. Tu miejsce odpocznienia Mego na wieki; tu zamieszkam, bo upodobałem je sobie"** (Psalm 132,13-14).

Jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty biblijne pochodzą z Pisma Św. Starego i Nowego Testamentu, nowy przekład, wyd. Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa 1985.

Od redakcji

J.I. Hunting

Niebezpieczeństwo z Północy

3. Oto prorok!

Nadeszła kolej, aby rozważyć Boże proroctwa dane za pośrednictwem Ezechiela. Ustaliliśmy już że odnowienie państwowości izraelskiej zostało przez proroków przepowiedziane tak jak tragiczne *galut* – rozproszenie Izraela pośród narodów; ustaliliśmy też, że po nocy płaczu miał nadejść ranek nadziei i że powrót Izraela do swej ziemi, a później do Pana, ma oparcie nie tyle w warunkowym przymierzu Bożym zawartym za pośrednictwem Mojżesza, lecz raczej w bezwarunkowym przymierzu, jakie Pan Bóg zawarł z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem 500 lat wcześniej.

Sylwetka proroka

Spotykamy się z prorokiem we wspaniałym, niezwykłym mieście, które rozłożyło się nad srebrzystą wstęgą szerokiej rzeki. To miasto – arcydzieło barw, piękna i przepychu – zajmuje wówczas powierzchnię ponad 50 tysięcy hektarów: gigantyczne, niesamowite, o potężnych murach, z przynajmniej 250 basztami strzegącymi jego strategicznych punktów i setką ogromnych wrót z połyskującego brązu! Oto starożytny Babilon, pełen złota i chwały!

Lecz chwała ta wiązała się z agonią zniewolonego Izraela. **„Nad rzekami Babilonu – tam siedzieliśmy i plakaliśmy na wspomnienie Syjonu"**. W oczach Izraela wspaniały Babilon to zaledwie ponura twierdza, okazały loch. I tu właśnie spotykamy Ezechiela. Jako potomek kapłańskiego rodu Sadoka, należał do grona izraelskich kapłanów. Mniej więcej 25-letniego Ezechiela wraz z wieloma innymi mieszkańcami Południowego Królestwa uprowadzono w niewolę do Babilonu już w pierwszej grupie wygnańców, około 11 lat przed zniszczeniem Jerozolimy. Pięć lat po jego przybyciu do Babilonu Pan Bóg zlecił mu wielkie zadanie.

Misja Ezechiela

Misja powierzona mu przez Pana Boga była wyjątkowo trudna. Towarzysze niedoli żyli w złudnym przekonaniu, że lada chwila potęga babilońska upadnie pod ciosem Egipcjan, przybywających im na pomoc. Ezechiel miał więc pozbawić ich złudzeń, nakazać, aby pogodzili się z losem, i uświadomić im, że to, co Pan Bóg z całą powagą zapowiedział, to musi się wypełnić.

Na podstawie studiów Biblijnych dr. Lawrence'a Duff-Forbesa, założyciela THE DAVID PRESS

Jako rzecznik Boży, ów **„syn człowieczy"** przepowiedział upadek Jerozolimy, ale i ostateczne przywrócenie Izraelowi jego dziedzictwa oraz chwalebne duchowe odrodzenie ludu w przyszłości, za czasów Mesjasza. Warunkiem miało być pokutowanie całego narodu, który otrzymałby wówczas nowe serce i nowego ducha – dar od Pana Boga, dzieło Jego łaski w ramach przymierza z Abrahamem, nie zaś dzieło Prawa w ramach przymierza Mojżeszowego.

Misja Izraela

Jedynie Izrael jako naród otrzymał od Pana Boga zadanie wykonania doskonałego zamiaru Bożego; lecz historia spisana przez jego własnych kronikarzy uczciwie pokazuje, że nie sprawił się w tej mierze wzorowo. Nie zmieniło to jednak Bożych zamiarów, gdyż naród ten stanowi nieodzowny element Bożego planu odkupienia. Przedwieczny Bóg wykorzystywał tragiczne okresy niewoli i radosne okresy powrotów znamionujące ponad 1200-letnią wówczas historię Izraela, aby głosić mu poselstwo nadziei u schyłku czasów, poselstwo ostatniego WIELKIEGO ODRODZENIA.

Wśród zmiennych kolei losu Izraela rzucają się w oczy zwłaszcza trzy okresy niewoli: niewola egipska, z której uwolnił lud Mojżesz; asyryjska, z której nie było uwolnienia; i w końcu 70 lat niewoli babilońskiej. Historia Izraela zna więc tylko dwa okresy Wyjścia – Exodusu: jeden z Egiptu, a drugi, około 950 lat później, z Babilonu, pod wodzą Ezdrasza i Nehemiasza.

Zasada podwójnego znaczenia

Staranna analiza wszystkich Ezechielowych proroctw i porównanie ich z historią Żydów wykażą, że nie sposób wpasować wszystkie przepowiednie Ezechiela w powrót z niewoli babilońskiej; pozostaje bowiem wielki zapas profetycznych szczegółów, który w żadnym razie nie mieści się w tym niezbyt pojemnym okresie historycznym. Można by rzec, że prorocza stopa nie mieści się w historycznym bucie! Albo więc but jest za mały na stopę, albo też stopa za duża na but. Zamiast więc rozdzierać historyczny but, aby do tak zniekształconego wcisnąć proroczą stopę na siłę, bądź też zamiast chirurgicznie amputować sporą część proroczej stopy, aby wpasować ją w historyczny but, opowiedzmy się za rozsądniejszą i sprawdzoną metodą postępowania w tak trudnych przypadkach: za zasadą podwójnego znaczenia.

Zasada podwójnego znaczenia powiada, że w pierwszym wydarzeniu historycznym, stosunkowo bliskim proroczej zapowiedzi, znajdziemy wypełnienie niektórych elementów proroctwa, lecz niekoniecznie wszystkich, co pozostawia wypełnienie się całości proroctwa okolicznościom bardziej odległym w czasie. Zatem w c z e ś n i e j s z e zdarzenie historyczne zostaje niejako połączone z samym proroctwem, tworząc z nim razem jeszcze pewniejszą zapowiedź p e ł n e j historycznej realizacji c a ł o ś c i proroczej przepowiedni w późniejszym czasie.

Ezechiel zapowiedział więc nie tylko powrót z niewoli babilońskiej, ale i ostateczne odkupienie i odrodzenie Izraela w odleglejszej przyszłości. Aby pojąć i rozumieć dzisiejszy powrót Izraela do jego ziemi i możliwy związek tego faktu z groźną „potęgą z północy", musimy zastosować właśnie zasadę podwójnego znaczenia.

Dobry owoc koszmaru

Słowem „koszmar" oznaczyłem w tym miejscu wojnę światową, która niby dzika bestia już dwukrotnie w ciągu mojego życia wtargnęła niespodzianie na świat, pozostawiając za sobą jego porozdzierane ciało i przerażoną duszę ludzkości. Lecz gdy popatrzymy na to z perspektywy czasu, jak ci, którzy oceniają nawet największe wojny ze spokojnych wyżyn refleksji, spostrzeżemy, że I wojna światowa przygotowała ziemię izraelską na powrót jej ludu, a II wojna światowa skłoniła lud do powrotu do jego ziemi.

Jeśli chodzi o prawo własności do Ziemi Świętej, to w pierwszym rzędzie należy ono do Pana Boga. Pismo Święte mówi o tym jasno, kiedy zapowiada atak z północy: **„...w owym dniu, gdy Mój lud izraelski będzie bezpiecznie mieszkał, wyruszysz [...] z najdalszej północy, a wraz z tobą liczne ludy [...] Wyruszysz przeciwko Mojemu ludowi izraelskiemu jak obłok, aby okryć ziemię; a w dniach ostatecznych stanie się, że poprowadzę cię przeciwko MOJEJ ZIEMI, aby poznały Mnie narody, gdy na ich oczach okażę się świętym na tobie, Gogu"** (Ez 38,14-16).

Pan Bóg powierzył swoją ziemię bezinteresownie na wieczną własność potomkom Abrahama w linii Izaaka i Jakuba. Naród otrzymał tę ziemię od Przedwiecznego Boga w charakterze majątku dziedziczonego bez ograniczeń.

Niebezpieczeństwo z Północy

Świątynia jerozolimska uchodziła zawsze za widoczny znak Bożej obecności pośród Jego ludu – – Izraela. Świątynię Salomonową zburzyli Babilończycy; odbudowano ją po powrocie z niewoli, lecz pozbawioną dawnego przepychu; świetność przywrócił jej dopiero Herod. Niezwykłym jest fakt, że Świątynia Salomonowa została zniszczona 9 dnia miesiąca aw, Świątynia Heroda została zniszczona przez Rzymian 9 dnia miesiąca aw i również 9 dnia miesiąca aw rozpoczęła się I wojna światowa, która niby taran miała zadać pierwszy cios zamkniętym wrotom Palestyny – tak wtedy zwano tę ziemię – – wrotom mocno przyrdzewiałym przez stulecia, w ciągu których lud izraelski nie mógł ich przekraczać. I wojna światowa wydobyła z pochwy miecz, który miał rozsiekać bariery stojące na drodze do Ziemi Izraelskiej.

Podczas II wojny światowej na horyzont wypłynęło w krwistej poświacie złowrogie słońce szatana. Adolf Hitler hucznie zapowiadał, że jego światowa rzesza będzie trwała tysiąc lat. Próżne przechwałki! Spoiwem jego imperium miała być krew Izraelitów; zuchwalec zapomniał jednak o Bogu Izraela i o Jego przestrodze, że każdy, kto podniesie rękę przeciwko ludowi, z którym On zawarł przymierze, skaże siebie na duchową i narodową śmierć.

Historia dowiodła, że Bóg dotrzymuje słowa. Choć pełen opętania Hitler skąpał ziemię w ludzkiej krwi, to bez wątpienia naród żydowski był odtąd gotów wziąć w posiadanie swoją Ziemię. Gdy więc 14 maja 1948 r. proklamowano Państwo Izraelskie, był to dobry owoc po latach koszmaru. Jego narodziny spowodował, z pewnością mimo woli, kipiący nienawiścią Hitler. A stało się to za zrządzeniem wszechwładnego Boga, który nigdy nie opuszcza swego ludu – Izraela.

NASTĘPNA CZĘŚĆ: ***Dolina martwej nadziei***

Stworzyłem cię, jesteś Moim sługą,
Izraelu, nie zapomnę o tobie...
Nie trwóżcie się i nie lękajcie się!
Czy wam tego już dawno nie zwiastowałem?
I wy jesteście Moimi świadkami...
Jakubie, Mój sługo,
i ty, Izraelu, którego wybrałem.
(Iz 44,1.8.21)

Instrukcja naszego Stwórcy

A.M. Parker

Twórcy produktów wymagających ostrożnego użytkowania i starannej troski zazwyczaj wyposażają je w instrukcje obsługi, aby przyszli użytkownicy stosując się do wskazówek i rad mogli wyzyskać sprzęt jak najlepiej. Na przykład samochód potrzebuje odpowiedniego traktowania i wymaga ostrożnej i roztropnej jazdy. Producenci, obeznani z pracą silnika i innych części pojazdu, przygotowują uwagi pomocne użytkownikowi. Jedna z takich instrukcji w moim posiadaniu ma spis treści, w którym wzrok przyciągają szczególnie trzy słowa: BACZNOŚĆ, UWAGA i ZAPAMIĘTAJ. Słowo BACZNOŚĆ oznacza groźbę poważnego uszczerbku na zdrowiu, a nawet śmierci, jeśli instrukcje nie będą przestrzegane; słowo UWAGA oznacza niebezpieczeństwo mniejszych zagrożeń zdrowia, a pod ZAPAMIĘTAJ umieszczono przydatne informacje.

Nasze ciała, nieskończenie bardziej skomplikowane i delikatne niż jakikolwiek samochód czy wytwór człowieka, w szczególności zaś nasza dusza i duch bezwzględnie wymagają doskonałych wskazówek naszego Boga, naszego „Wytwórcy", zdolnych poprowadzić nas przez życie. Jeszua powiedział: **„Albowiem cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swej szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za duszę swoją?"** (Ew. Marka 8,36-37). Abyśmy mogli rozkoszować się odnowioną więzią z Panem Bogiem, a także jak najlepiej wykorzystywać własne ciało, wybrał On naród żydowski na narzędzie spisania Jego Instrukcji, którą chciał obdarzyć ludzkość. W Instrukcji tej – Biblii – daje nam Pan Bóg informacje, które można by umieścić pod nagłówkami: BACZNOŚĆ, UWAGA i ZAPAMIĘTAJ.

Baczność

Pierwsze „Baczność" usłyszał Adam w ogrodzie Eden, gdy jeszcze jako istota doskonała przebywał w doskonałym otoczeniu i cieszył się mocną, niezakłóconą więzią ze Stwórcą. Na ukoronowanie jego szczęścia dodano mu doskonałą towarzyszkę, **„kość z jego kości"**. A jednak niezbędna była przestroga, gdyż mimo pozornie na wskroś bezpiecznego położenia Adam i Ewa mieli nieprzyjaciela, pragnącego zagarnąć władzę, którą Pan Bóg im powierzył (I Ks. Mojżeszowa 1,28). Nieprzyjaciel ów, szatan, dumny, ambitny i podstępny, będąc z natury cherubem – mimo że zbuntował się przeciw Stwórcy – dysponował niesłychaną mocą. Wiedział też, że jeśli zdoła nakłonić Adama do posłuchu, to będzie mógł rozporządzać jego władzą.

Jeśliby Adamowi nie dano sposobności do wystąpienia przeciwko Bogu, to przypominałby robota, który nie ma innego wyjścia, jak posłusznie wypełniać rozkazy. Pan Bóg jednak pragnął posłuszeństwa dobrowolnego, z serca, pragnął miłości i lojalności ludzi.

W ogrodzie Eden było mnóstwo drzew, z których Adam mógł spożywać do woli – a tylko jedno drzewo zakazane. Komunikat pod słowem BACZNOŚĆ był jasny. **„I dał PAN Bóg człowiekowi taki rozkaz: Z każdego drzewa tego ogrodu możesz jeść. Ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy tylko zjesz z niego, na pewno umrzesz"** (I Mojż 2,16-17).

Gdy nadeszła nieunikniona chwila próby, Adam i Ewa zawiedli, dając się podejść chytrym wybiegom diabła. Doskonałość stworzenia została zakłócona, na ziemię spadło przekleństwo, potomkowie Adama i Ewy przychodząc na świat posiadali już zbuntowaną naturę. Ich pierwszy syn zamordował drugiego, a gdy rodziły się następne dzieci, skutki upadku ich rodziców dawały się jeszcze mocniej we znaki. Autor Instrukcji raz po raz powtarza więc komunikat BACZNOŚĆ: **„Zawróćcie, zawróćcie ze swoich złych dróg! Dlaczego macie umrzeć, domu izraelski?"** (Ks. Ezechiela 33,11). Jeśli bowiem ten komunikat zostanie zlekceważony, człowiek w swej wolnej woli wybiera wieczne oddzielenie od Pana Boga.

Uwaga

Życie biegnie wieloma torami, a w Piśmie Świętym znajdujemy przestrogi i rady Stwórcy co do każdej dziedziny życia. Jego nieskończona mądrość wyraża się wobec nas w doskonałej miłości i znajomości skutków wywoływanych przez niewłaściwe czyny i niewłaściwe życie. Ostrzeżeń tych udzielono nie po to, aby ograniczać naszą wolność i psuć radość, lecz przeciwnie – aby pomóc nam odnaleźć wolność płynącą z poznania prawdziwej radości, w której nie ma niepotrzebnych utrapień. Tym właśnie tematem zajął się w swoich Przypowieściach król Salomon, dobrze wyuczony przez swego ojca, króla Dawida. Dawid bowiem z własnego doświadczenia znał zarówno smutek wynikający z ignorowania Bożych poleceń jak i dzięki upamiętaniu i ufności wobec Boga radość przebaczenia i powrotu do przyjaźni z Panem Bogiem.

Król Dawid, powierzając królestwo swojemu synowi, tak dodawał mu otuchy: **„Przestrzegaj wiernie służby PANA, Boga swego, i chodź Jego drogami, przestrzegając Jego ustaw, Jego przykazań, Jego praw i Jego ustanowień, jak są zapisane w zakonie Mojżeszowym, aby ci się wiodło we wszystkim, co będziesz czynił, i wszystko, dokądkolwiek się zwrócisz"** (I Ks. Królewska 2,3). Dawid świadczy o tym, że we wszelkich kłopotach mógł być pewien, iż jeśli tylko będzie szukał rady Pana Boga, On poprowadzi go w najlepszym kierunku: **„W dniu mej niedoli wzywam Cię, bo mię wysłuchujesz"** (Ps 86,7).

Zapamiętaj

Aby dać wyraz swej miłości do rodzaju ludzkiego, Pan Bóg wybrał Izrael. Na treść Biblii składają się w dużej mierze dzieje narodów i jednostek ukazujące ich obcowanie z Panem Bogiem oraz odpłatę, jaką otrzymywały w zależności od swych czynów wobec Izraela. Opis ich reakcji na Bożej prowadzenie, właściwych bądź nie, jest dla nas wskazówką, którą warto zastosować: iż posłuszeństwo, miłość i cześć dla Stwórcy to droga prowadząca do wewnętrznego pokoju. Nie oznacza to, że nie będą się nas imać strzały wroga, przychodzące czy to w postaci choroby, czy nieprzyjemności ze strony bliźnich; żyjemy bowiem w niedoskonałym świecie, w społeczeństwie, któremu bardzo daleko do sprawiedliwości. Gdyby wiara w Boga miała pełnić rolę ubezpieczenia od wszelkiego zła na ziemi, ludzie wyznawaliby Go tylko jako polisę ochraniającą przed tym złem.

Biblijne wskazówki mogące mieścić się pod hasłem ZAPAMIĘTAJ zawierają wiele cudownych obietnic i pokrzepiających słów. Życiorysy osób, które dochowały posłuszeństwa Panu Bogu, ukazują, iż pragnie On nie tylko naszej przyjaźni i czci, ale i naszej współpracy z Nim na ziemi, będącej zarówno przywilejem jak i odpowiedzialnością. Jeśli uznajemy własną słabość, Pan jest gotów napełnić nas swą mocą, aby móc nas użyć jako narzędzia swej chwały.

Mojżesz błagał Pana Boga, aby kogo innego użył do wyzwolenia Jego ludu z Egiptu. Jozue czuł, że następstwo po Mojżeszu to zadanie ponad jego siły. Gedeon dowodził, że jest najmniejszy w najpodlejszym rodzie pośród plemienia Manassesa, Dawid zaś, najmłodszy syn Isajego, pilnował owiec swego ojca. Historia dowiodła jednak, że Pan Bóg dał im siłę do wypełnienia Jego misji. Mojżesz przez 40 lat był wielkim przywódcą narodu. Przekazał mu Boże Prawo oraz pełen wymowy i symboliki wzorzec Przybytku, otrzymany bezpośrednio od Boga. Jozue niezwykle skutecznie prowadził i podnosił na duchu lud izraelski, zachęcając go do wierności Panu Bogu. Pod koniec jego życia zapisano: **„Izrael służył PANU przez wszystkie dni życia Jozuego"** (Ks. Jozuego 24,31). Gedeona użył Pan Bóg, aby wywalczyć zwycięstwo Izraelowi, gdyż był to człowiek gotowy postępować według pouczeń Bożych. Dawid zaś stał się najbardziej czczonym królem izraelskim i pozostawił po sobie niezwykłe Psalmy. Jego życie obfitowało w duchowe wzloty i upadki, które po dziś dzień służą nam jako nauka.

Być może najważniejszym komunikatem spod hasła ZAPAMIĘTAJ jest poselstwo o drodze, którą Pan Bóg przygotował, abyśmy mogli do Niego powrócić. Każdy nasz dobry czyn kala nasza wrodzona grzeszność, i nie stać nas na nic, co mogłoby naprawić zerwaną więź z Panem Bogiem. Dlatego też On sam przejął inicjatywę i w osobie Jeszui **„stał się ciałem i zamieszkał wśród nas"** (Ew. Jana 1,14). Ograniczony umysł człowieka nie potrafi w pełni pojąć aktu tak zdumiewającej łaski, nie wyjaśni tego logika ani żaden argument. Nawet lektura biblijnych proroctw i opisów ich wypełnienia napotyka barierę naszego zaślepionego umysłu – chyba że Duch Święty oświeci nas i usunie z naszych serc i umysłów zasłonę niewiary. Kiedy godzimy się na to, potwierdza On w naszym własnym sercu i w naszym życiu prawdę o wybawieniu nas od grzechu i śmierci.

ROSZ HASZANA

Dęcie w szofar pod Ścianą Zachodnią

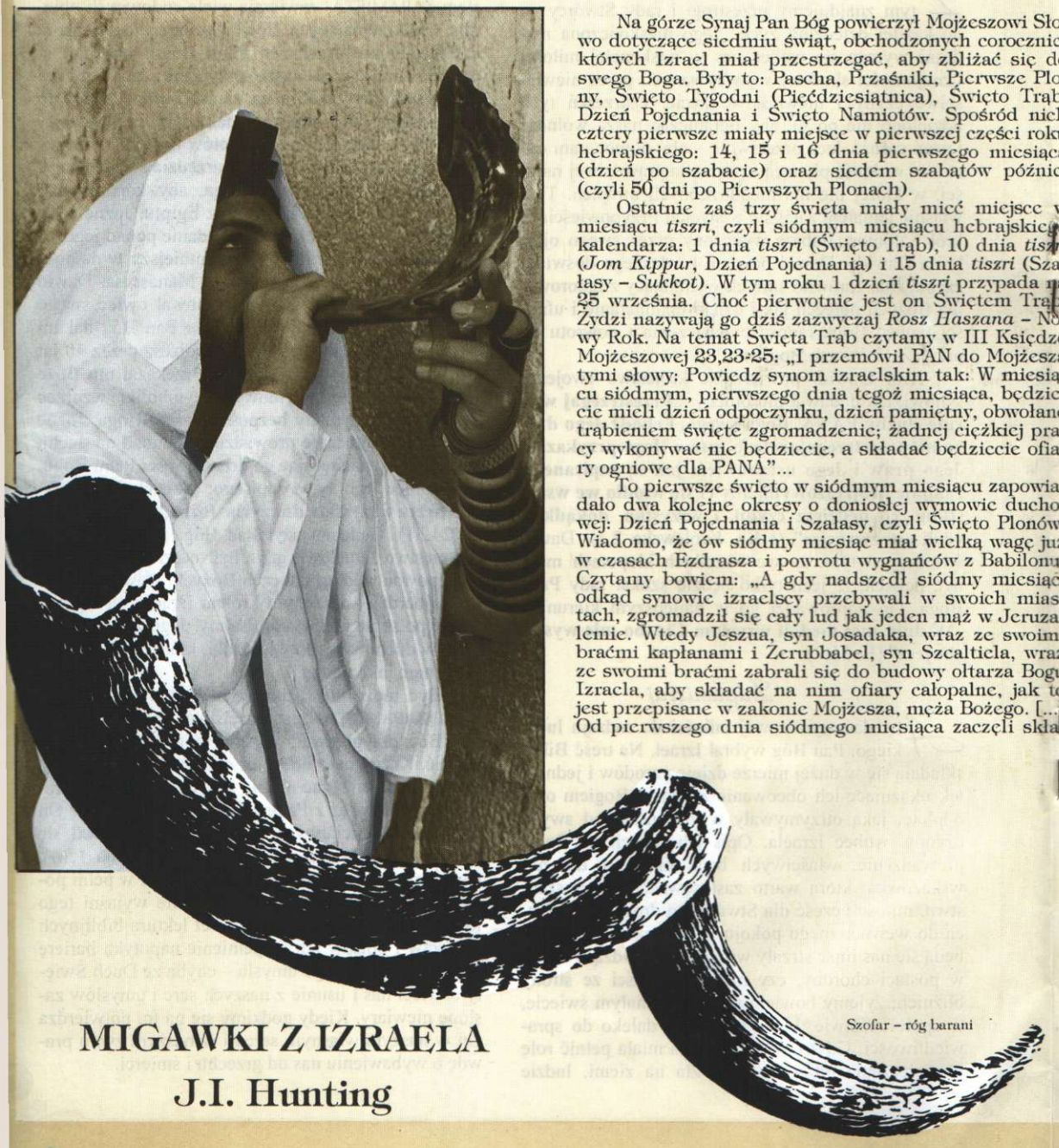

Na górze Synaj Pan Bóg powierzył Mojżeszowi Słowo dotyczące siedmiu świąt, obchodzonych corocznie, których Izrael miał przestrzegać, aby zbliżać się do swego Boga. Były to: Pascha, Przaśniki, Pierwsze Plony, Święto Tygodni (Pięćdziesiątnica), Święto Trąb, Dzień Pojednania i Święto Namiotów. Spośród nich cztery pierwsze miały miejsce w pierwszej części roku hebrajskiego: 14, 15 i 16 dnia pierwszego miesiąca (dzień po szabacie) oraz siedem szabatów później (czyli 50 dni po Pierwszych Plonach).

Ostatnie zaś trzy święta miały mieć miejsce w miesiącu *tiszri*, czyli siódmym miesiącu hebrajskiego kalendarza: 1 dnia *tiszri* (Święto Trąb), 10 dnia *tiszri* (*Jom Kippur*, Dzień Pojednania) i 15 dnia *tiszri* (Szałasy – *Sukkot*). W tym roku 1 dzień *tiszri* przypada na 25 września. Choć pierwotnie jest on Świętem Trąb, Żydzi nazywają go dziś zazwyczaj *Rosz Haszana* – Nowy Rok. Na temat Święta Trąb czytamy w III Księdze Mojżeszowej 23,23-25: „I przemówił PAN do Mojżesza tymi słowy: Powiedz synom izraelskim tak: W miesiącu siódmym, pierwszego dnia tegoż miesiąca, będziecie mieli dzień odpoczynku, dzień pamiętny, obwołane trąbieniem święte zgromadzenie; żadnej ciężkiej pracy wykonywać nie będziecie, a składać będziecie ofiary ogniowe dla PANA"...

To pierwsze święto w siódmym miesiącu zapowiadało dwa kolejne okresy o doniosłej wymowie duchowej: Dzień Pojednania i Szałasy, czyli Święto Plonów. Wiadomo, że ów siódmy miesiąc miał wielką wagę już w czasach Ezdrasza i powrotu wygnańców z Babilonu. Czytamy bowiem: „A gdy nadszedł siódmy miesiąc, odkąd synowie izraelscy przebywali w swoich miastach, zgromadził się cały lud jak jeden mąż w Jeruzalemie. Wtedy Jeszua, syn Josadaka, wraz ze swoimi braćmi kapłanami i Zerubbabel, syn Szealtiela, wraz ze swoimi braćmi zabrali się do budowy ołtarza Bogu Izraela, aby składać na nim ofiary całopalne, jak to jest przepisane w zakonie Mojżesza, męża Bożego. [...] Od pierwszego dnia siódmego miesiąca zaczęli skła-

dać
tyni
gdy
już w
co d
sarza
który
kapła
kobie
niem
czyta
a uw
(7,72

Szofar – róg barani

MIGAWKI Z IZRAELA

J.I. Hunting

Nauka dęcia w szofar

Żydowski Nowy Rok

dać PANU ofiary całopalne, chociaż fundamenty świątyni PANA nie były jeszcze wykończone" (Ezd 3,1-6).

Także w relacji Księgi Nehemiasza czytamy: „A gdy nadszedł siódmy miesiąc, synowie izraelscy byli już w swoich miastach. Zgromadził się tedy cały lud co do jednego na placu [...] i uproszono Ezdrasza, pisarza, ażeby przyniósł księgę Zakonu Mojżeszowego, który PAN nadał Izraelowi. Przyniósł więc Ezdrasz, kapłan, Zakon na zgromadzenie, złożone z mężczyzn i kobiet, wszystkich, którzy mogli słuchać ze zrozumieniem, a było to pierwszego dnia siódmego miesiąca. I czytał z niego [...] od samego świtu aż do południa [...] a uwaga całego ludu była skupiona na treści Zakonu" (7,72—8,3).

W takich to okolicznościach przed wiekami ludzie bardzo się wzruszyli słuchając Słowa Pańskiego, i „skłonili swoje głowy i oddali PANU pokłon z twarzami zwróconymi ku ziemi. A [...] Nehemiasz, który był namiestnikiem, oraz Ezdrasz, kapłan i pisarz, i Lewici, którzy objaśniali lud, rzekli do całego ludu: Dzień dzisiejszy jest poświęcony PANU, waszemu Bogu, nie smućcie się i nie płaczcie; gdyż cały lud, słuchając postanowień Zakonu, płakał. I rzekł do nich: Idźcie, najedzcie się tłustego jadła i napijcie się słodkich napojów, udzielcie też tym, którzy nic nie przygotowali, gdyż dzień dzisiejszy jest poświęcony naszemu PANU; nie smućcie się, wszak radość z PANA jest waszą ostoją".

ZGROMADZENIE NARODÓW

Jim Gerrish
[BRIDGES FOR PEACE]

Zgromadzę wszystkie narody i sprowadzę je do Doliny Józafata, i tam się z nimi rozprawię z powodu Mojego ludu i Mojego dziedzictwa, Izraela, ponieważ rozproszyli je między ludy pogańskie i podzielili Mój kraj" (Ks. Joela 3,7). Pan Bóg zbierze wszystkie narody pod Jerozolimą – na bitwę – z której On, Bóg Izraela, wyjdzie zwycięsko jako prawowity władca całego świata.

Taki scenariusz znajdujemy nie tylko w Księdze Joela, ale i u Zachariasza 12,3 i 14,2, a także u Micheasza 4,11-13. Treści tych ustępów nie można jednak mylić z zapowiedzią prorocką dotyczącą późniejszego wydarzenia – kiedy to ocalałe resztki spośród wszystkich narodów przybędą do Jerozolimy, aby oddać cześć Bogu. Zachariasz pisze o tym w wersecie 14,16: **„Wszyscy pozostali ze wszystkich narodów, które wystąpiły zbrojnie przeciwko Jeruzalemowi, będą corocznie pielgrzymowali, aby oddać pokłon królowi, PANU Zastępów, i obchodzić Święto Szałasów."**

Pierwsza bowiem wyprawa narodów i reprezentujących je armii pod Jerozolimę odbędzie się według zamiaru Bożego w tym wyłącznie celu, aby został na nich dokonany sąd Boży. Pan Bóg już w przeszłości dokonywał sądu nad narodami, których złe czyny przepełniły czarę Jego gniewu. Dobitnym tego przykładem był Egipt.

Starcie z faraonem jako typ przyszłych wydarzeń

Dawno temu pewien potężny faraon poważył się zmierzyć z Wszechmocnym Bogiem. Dysponował prawdopodobnie najwspanialszą podówczas armią świata – egipskie rydwany wojenne napawały przerażeniem serca ludów zamieszkujących obszary Żyznego Półksiężyca. Lecz Pan Bóg sprowokował wielką armię, aby wystąpiła przeciw Niemu. Wyprowadzając swój lud z niewoli egipskiej, nadał jego wyjściu pozory zagubienia i zdezorientowania. Zastępy faraona ruszyły więc w pościg z kopyta i dogoniły przerażonych Izraelitów, stłoczonych na brzegu Morza Czerwonego.

Czytając uważnie relację o tym wydarzeniu, spostrzeżemy, iż miało ono miejsce nocą – co tylko dodaje niesamowitości całej scenie. **„A Mojżesz wyciągnął rękę nad morze. PAN zaś sprowadził gwałtow-**

ny wiatr wschodni wiejący przez całą noc i cofnął morze, i zamienił w suchy ląd. Wody się rozstąpiły" (II Ks. Mojżeszowa 14,21).

Ujrzawszy taki cud, faraon i jego armia nie padli bynajmniej na twarze i nie oddali czci prawdziwemu Bogu – lecz ruszyli na łeb, na szyję prosto w morze, z desperacją próbując zniszczyć Izrael! Cóż za pycha, cóż za arogancja, cóż za szaleńcza nienawiść! A gdy Izrael na drugim brzegu już cieszył się wolnością, w morzu działy się rzeczy dziwne i dla Egipcjan tragiczne: w jednej chwili spadły na nich dwie gigantyczne fale z obu stron. Konie, rydwany i ludzie zostali uderzeni z taką siłą, iż poleciawszy w górę, spadli w otchłań wód. **„Rydwany faraona i jego wojsko rzucił [PAN] w morze, a wybrani jego wojownicy zostali pogrążeni w Morzu Czerwonym"** (II Mojż 15,4).

Zdumiewające było to zwycięstwo – i podobnie jak święto Paschy, na zawsze pozostało wzorcem zbawienia, jakie Pan Bóg przygotował dla każdego człowieka, który się do Niego zwróci. O świcie, gdy morze wyrzucało trupy na brzeg, Miriam i wszystkie kobiety tańczyły, radując się z wybawienia, Mojżesz zaś i cały lud odśpiewali pieśń zwycięstwa. Z wydarzenia tego płynie wyraźna nauka: lepiej nie przeciwstawiać się Wszechmocnemu Bogu ani nie tykać Jego ludu.

Bitwy w dniach ostatnich

Biblia wyjawia nam, że przyszłe bitwy rozegrają się już nie w morzu, lecz na górach – a konkretnie na górach Izraela, w tym również na wzgórzach jerozolimskich. I to znów sam Pan Bóg sprowokuje narody do wystąpienia – ku ich własnej zgubie.

W Piśmie Świętym jest mowa o przynajmniej dwóch wielkich konfliktach w przyszłości; jeden z nich będzie miał zasięg ogólnoświatowy. **„Oto nadchodzi dzień PANA [...] zbiorę wszystkie narody do walki z Jeruzalemem. Miasto będzie zajęte, domy splądrowane, kobiety zhańbione. Połowa miasta pójdzie w niewolę, lecz resztka ludności nie będzie usunięta z miasta"** (Zach 14,2). Wydaje się, że w tym przypadku połowa miasta zostanie zajęta przez nieprzyjaciół, zanim Pan Bóg podejmie interwencję. Gdyż On osobiście wyruszy, aby walczyć z tymi narodami.

Bóg miałby walczyć z narodami?

Czy zatem Pan Bóg to jakiś kosmiczny bokser rezydujący hen w niebiosach? Z pewnością nie. Pismo Święte wskazuje, że Pan Bóg występuje przeciwko narodom w chwilach, gdy jest to już jedyny środek możliwy do zastosowania, kiedy ogrom zła przez nie popełnianego sięga już niebios, kiedy nie ma żadnej nadziei na ich nawrócenie, gdy Jego miłość i łaska nie robią na narodach najmniejszego wrażenia. Boża bitwa będzie bitwą sprawiedliwą. **„I widziałem niebo otwarte, a oto biały koń, a Ten, który na nim siedział, nazywa się Wierny i Prawdziwy, gdyż sprawiedliwie sądzi i sprawiedliwie walczy"** (Objawienie 19,11).

Pan Bóg prowokuje pyszne, obłudne, materialistyczne i bałwochwalcze narody do wojny, aby skruszyć ich pychę, otrzeźwić je i nauczyć, że muszą liczyć się z Wszechmocnym. Wiele na ten temat pisze Ezechiel; aż 23 razy w jego proroctwie Pan Bóg podaje następujący motyw swojej decyzji: **„I poznają ludy, że Ja jestem PAN."**

Biblia naucza, że Pan Bóg ma narodom sporo za złe, zwłaszcza jeśli chodzi o Syjon. Anioł Pański polecił Zachariaszowi: **„Wołaj i mów: Tak mówi PAN Zastępów: Żywię żarliwą miłość do Jeruzalemu i do Syjonu. Natomiast porywa mnie wielki gniew na narody pewne siebie, które wtedy, gdy się trochę gniewałem, przyczyniły się do nieszczęścia"** (1,14-15). Narody ważyły się tknąć Izrael i naród żydowski, o którym Pan Bóg powiedział przecież: **„...kto was dotyka, dotyka źrenicy Mojego oka"** (Zach 2,12).

Pan Bóg jest wielce wzburzony złym traktowaniem swego ludu przez narody świata na przestrzeni wieków i próbami dzielenia jego ziemi, podejmowanymi po dziś dzień. Niegdyś posługiwał się narodami, aby karać Izraela, a także Izraelem, aby karać narody. Izrael był Bożym probierzem pozwalającym ocenić, czy narody rozumieją i uznają Boże przymierza i zamiary.

Pan Bóg oznajmia nam więc, że narody zgromadzą się zgodnie z Jego planem, i nie będzie to przypadek – Stwórca ziemi uczyni wszystko, co zamierzył. Już w tej chwili prowokuje narody, tak jak prowokował faraona, starannie wplatając je w konflikt

bliskowschodni. Nie ma bowiem innego wytłumaczenia fakt, że tak wiele państw świata dosłownie oszalało dziś na punkcie Izraela, a zwłaszcza Jerozolimy. **„Oto Ja uczynię z Jeruzalemu puchar taczania się dla wszystkich ludów wokoło. Niedola dotknie także Judę przy oblężeniu Jeruzalemu. W owym dniu uczynię z Jeruzalemu ciężki kamień dla wszystkich ludów. Każdy, kto go będzie podnosił, ciężko się zrani, gdy zbiorą się przeciwko niemu wszystkie narody ziemi"** (Zach 12,2-3). Wszystkie narody posuną się do oszalałej wściekłości w stosunku do Jerozolimy. To ona jest przynętą, za pomocą której Pan Bóg sprowadzi je wszystkie na ostatnią bitwę.

Kiedy będzie już po wszystkim, narody dowiedzą się, że to Bóg jest Panem, tak jak dowiedzieli się o tym niegdyś Egipcjanie. I tak jak niegdyś radowano się z klęski faraona, tak w chwalebnej przyszłości wszyscy zaśpiewamy pieśń Mojżesza: **„Wielkie i dziwne są dzieła Twoje, Panie, Boże Wszechmogący; sprawiedliwe są drogi Twoje, Królu narodów; któż by się nie bał ciebie, Panie, i nie uwielbił imienia Twego? Bo Ty jedynie jesteś święty, toteż wszystkie narody przyjdą i oddadzą Ci pokłon, ponieważ objawiły się sprawiedliwe rządy Twoje"** (Obj 15,3-4).

Izrael a Księga Objawienia

Keith A. Macnaughtan

W Tanach znajduje się wyjątkowa księga – – Księga Daniela – poświęcona w ogromnej mierze proroctwom. Przepowiedziano w niej z idealną dokładnością wydarzenia, które w niejednym przypadku miały rozegrać się dopiero w odległej przyszłości. Podobnie i w Nowym Testamencie jest jedna księga zajmująca się szczególnie proroctwem – Księga Objawienia.

Apostołowi Janowi polecono: **„Napisz więc, co widziałeś i co jest, i co się stanie potem"** (1,19). Można więc tę księgę łatwo podzielić na trzy części. Jan opisał bowiem najpierw to, co widział – czyli Mesjasza w Jego chwale. Napisał też o tym, **„co jest"**, czyli jak można przypuszczać, o najistotniejszych cechach czasów obecnych, obejmujących około 2 000 lat (rozdziały 2 i 3). Największą jednak partię księgi poświęcił temu, **„co się stanie potem"**, czyli po czasach obecnych (rozdziały od 4 do 22). Wydarzenia te należą do przyszłości.

Tym, którzy nigdy jeszcze nie czytali uważniej Nowego Testamentu, chcielibyśmy pokazać, że w Księdze Objawienia Izraelowi powierzono znamienną rolę. Bohaterem jej jest jednak nie tylko Izrael, lecz także narody nieżydowskie.

ODRODZENIE IZRAELA

Proroctwo biblijne ukazuje odrodzenie ludu izraelskiego w jego własnej ziemi. Ujrzeliśmy to jasno w czasach nam współczesnych. Czy jednak naród ów może tam mieszkać w spokoju? Niestety, nie. **„Wojna i spustoszenie"** trwa nadal, a potęga krajów nieżydowskich zagraża wręcz istnieniu małego państwa izraelskiego, które jednak odpowiada na ataki ze zdumiewającą siłą i skutecznością. Jak długo może trwać obecny stan rzeczy? Do nieokreślonej przyszłości? Z pewnością nie. Nadejdzie bowiem czas – okres 7 lat – nazwany przez proroka Daniela czasem **„takiego ucisku, jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody, aż do owego czasu"** (Dn 12,1), a w Księdze Objawienia **„wielkim uciskiem"**.

O okresie tym mówi wiele ustępów biblijnych. Sam Mesjasz powołując się na proroka Daniela powiedział: **„Wtedy bowiem nastanie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd, i nie będzie"** (Ew. Mateusza 24,21), dodając: **„A gdyby nie były skrócone owe dni, nie ocalałaby żadna istota, lecz ze względu na wybranych będą skrócone owe dni."**

Nadchodzący ucisk dotknie wiele narodów, lecz wydaje się, że dotyczy on szczególnie narodu izraelskiego – Jeremiasz nazwał go bowiem **„czasem utrapienia dla Jakuba"**, dodając: **„Biada! Gdyż wielki to ów dzień, żaden do niego niepodobny"** (30,7). (Przypomnijmy sobie określenie Daniela: **„taki ucisk, jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody"**, i Mesjasza: **„jakiego nie było od początku świata aż dotąd, i nie będzie"**). Dzięki Bogu, Jeremiasz dodaje także, że Izrael **„jednak będzie z niego wybawiony"**.

Wydaje się, że znaczna część Księgi Objawienia opisuje wypadki z tego to ponurego okresu ucisku.

SYMBOLE W KSIĘDZE OBJAWIENIA

Księga Objawienia posługuje się w znacznej mierze symbolami. Czytamy na przykład o kobiecie przyodzianej w przepyszne szaty, nazwanej: **„Wielki Babilon, matka wszetecznic i obrzydliwości ziemi"** (17,5). Czytamy również o Zwierzęciu (dosłownie – – dzikim zwierzęciu, bestii), które wychodziło z morza i **„miało dziesięć rogów i siedem głów"** (13,1). W tym bogactwie symboli niewiele jednak jest takich, które nie byłyby wyjaśnione w innych miejscach Pisma Świętego, zwłaszcza zaś w Tanach. Na przykład czwarty **„koń"** z rozdziału 6 ma czarną barwę i jest tam mowa o głodzie i wydzielaniu ludziom żywności. Prorok Jeremiasz również ukazuje czerń jako obraz głodu (Treny 5,10).

W Objawieniu czytamy o **„Baranku"** – symbol ten odnajdziemy w licznych ustępach Starego Testamentu, które mówią o baranku składanym Panu Bogu na ofiarę; natomast w Ewangelii Jana 1,29 to Mesjasz został nazwany **„Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata"**!

IZRAELICI OPATRZENI PIECZĘCIĄ

Patrząc na ustępy odnoszące się bezpośrednio do Izraela, znajdujemy wzmiankę o 144 tysiącach **„sług Boga naszego"** spośród Izraela, **„opieczętowanych"** przez Boga na ów **„czas utrapienia dla Jakuba"**, wielki ucisk (rozdz. 7). Dowiadujemy się, że pochodzą oni **„ze wszystkich plemion izraelskich"**. Żeby podwójnie upewnić czytelnika co do tego faktu, wymieniono poszczególne plemiona z nazwy: **„...z plemienia Judy dwanaście tysięcy opieczętowanych, z plemienia Rubena dwanaście tysięcy opieczętowanych, z plemienia Gada [...] z plemienia Asera..."** itd. Kim więc są ci żydowscy słudzy Boży i w jakim celu ich opieczętowano? Wydaje się, że uwierzyli oni w Mesjasza i wysyła się ich jako zwiastunów ewangelii o królestwie wobec wszystkich narodów ziemi; mogą też zapowiadać rychły powrót Mesjasza. Czytamy bowiem za chwilę o **„tłumie wielkim, którego nikt nie mógł zliczyć, z każdego narodu i ze wszystkich plemion, i ludów, i języków"**, którzy **„przychodzą z wielkiego ucisku i wyprali szaty swoje, i wybielili je we krwi Baranka"** (7,9.14). Zaliczają się oni z pewnością do grona zbawionych, gdyż **„są przed tronem Bożym i służą Mu we dnie i w nocy w świątyni Jego"** (7,15).

Powiedziano o nich: **„Nie będą już łaknąć ani pragnąć, i nie padnie na nich słońce ani żaden upał, ponieważ Baranek, który jest pośród tronu, będzie ich pasł i prowadził do źródeł żywych wód; i otrze Bóg wszelką łzę z ich oczu"** (7,16-17). Wśród tych błogosławionych jest wielu *Gojim* (nie-Żydów), którzy podczas wielkiego ucisku zginęli za swoją wiarę w Mesjasza–Baranka i których doprowadzili do tej wiary opieczętowani **„ze wszystkich plemion izraelskich"**.

NIEWIASTA ODZIANA W SŁOŃCE

W rozdziale 12 czytamy o **„niewieście odzianej w słońce"**, a **„księżyc [jest] pod stopami jej, a na głowie jej korona z dwunastu gwiazd"**. Symbol ten znów wskazuje na naród izraelski i kojarzy się nam ze snem Józefa, zapisanym w Księdze Rodzaju 37,9-11. Józef widział bowiem, że kłaniały mu się **„słońce, księżyc i gwiazdy"**. Słysząc treść snu, Jakub, jego ojciec, od razu zorientował się, że chodzi o niego samego, o jego żonę, matkę Józefa, oraz pozostałych jego synów – czyli o przodków narodu izraelskiego.

Teraz więc, w Księdze Objawienia, naród izraelski kryje się pod obrazem kobiety, która **„porodziła syna, chłopczyka, który rządzić będzie wszystkimi narodami laską żelazną"**. Z jakiego narodu wyszedł Mesjasz? Oczywiście z Izraela. To On, Odkupiciel rodzaju ludzkiego, jest największą chlubą tego ludu. Wielu uważa, że to właśnie do Niego odnoszą się słowa o **„synu, chłopczyku"**, którego **„porodziła"** kobieta. Znacznie bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że mowa tu o 144 tysiącach żydowskich **„sług Boga naszego"**, którzy w tej chwili zostają **„[porwani] do Boga i do Jego tronu"** (12,5), czyli do nieba. To oni są w owym czasie **„pierwocinami"** spośród całego narodu izraelskiego, a ich przeniesienie do nieba następuje w połowie okresu wielkiego ucisku.

W tym samym momencie **„zrzucony [zostaje] ogromny smok, wąż starodawny, zwany diabłem i szatanem, który zwodzi cały świat; zrzucony został na ziemię, zrzuceni też zostali z nim jego aniołowie"** (12,9). Widzimy więc **„opieczętowanych"** żydowskich świętych, jak stoją w niebie przed Mesjaszem–Barankiem i śpiewają **„nową pieśń przed tronem"** (rozdz. 14); zwraca też naszą uwagę wyjątkowość tych osób, gdyż **„nikt się tej pieśni nie mógł nauczyć, jak tylko owe sto czterdzieści cztery tysiące tych, którzy zostali wykupieni z ziemi"**.

Lecz co dzieje się z ich „matką" – narodem izraelskim? Szatan bezskutecznie usiłuje go zniszczyć. **„...odszedł, aby podjąć walkę z resztą jej potomstwa, które strzeże przykazań Bożych i trwa przy świadectwie o Jezusi [Mesjaszu]."** Znów widzimy więc wierną resztkę Żydów, potomków Izraela, i czytamy o pieśni 144 tysięcy stojących z Barankiem na górze Syjon.

BITWA POD HAR-MEGIDDO

W 19 rozdziale Objawienia czytamy o Panu panów przybywającym z nieba na czele swych armii, aby wziąć udział w bitwie pod Har-Megiddo – – Armagedonem – w miejscu, które już od starożytności wielekroć służyło jako pole bitewne. Teraz ma się ono stać sceną upadku narodów świata – tam bowiem zgromadzili się królowie świata i ich bezbożne wojska **„na wojnę w ów wielki dzień Boga Wszechmogącego"** (16,14). Nie są jednak w stanie sprostać sile Pana i ponoszą straszliwą klęskę.

Pan panów zaś **„tłoczy kadź wina zapalczywego gniewu Boga Wszechmogącego"** (19,15), tego samego gniewu, o którym pisał Izajasz: **„Ja sam tłoczyłem do kadzi, bo spośród ludów żadnego nie było ze mną; a tłoczyłem ich w gniewie i deptałem ich w zapalczywości [...] Podeptałem więc ludy w Moim gniewie i zdruzgotałem je w Mojej zapalczywości, i sprawiłem, że ich sok spłynął na ziemię"** (63,3-6).

Ten, który jest Barankiem Bożym, przybywa teraz dla zbawienia Izraela, jako **„lew z pokolenia Judy, korzeń Dawidowy"** (Obj 5,5). Zadaje klęskę narodom i ma odtąd nimi rządzić laską żelazną (Obj 19,15 i Ps 2,8-9). Berło jego panowania będzie trwać na wieki, przez pierwsze zaś tysiąc lat (20,2.3.4.5.6) sprawiedliwość będzie wypełniać cały świat, a Izrael stanie się na powrót pierwszym wśród narodów (V Mojż 28,13), ludem, który będzie błogosławieństwem dla wszystkich (Ks. Zachariasza 8,13).

NOWE JERUZALEM

Czytamy w końcu o **„nowym Jeruzalem, zstępującym z nieba od Boga"** (21,2). Odtąd nastaje już prawdziwie wieczny pokój, szczęście i błogosławieństwo. Grzech i wszystko, co kala człowieka, zostaje raz na zawsze unicestwione. Lecz tylko **„ci, którzy są zapisani w księdze żywota Baranka"** (21,27), mogą zamieszkać w tym pięknym Mieście; przekleństwo chorób, słabości i śmierci, które niegdyś spadło na Adama i jego potomków z powodu grzechu, znika na zawsze, gdyż **„nie będzie już nic przeklętego. Będzie w nim tron Boga i Baranka, a słudzy Jego służyć Mu będą"** (22,3).

Cóż za perspektywa! Księga Objawienia powinna się cieszyć naszym szczególnym zainteresowaniem, gdyż pozwala dostrzec perspektywę przyszłości Izraela i całego świata.

SPOJRZENIE NA IZRAEL

FEATURES FROM ISRAEL

Większe plony grochu włoskiego

Groch włoski jest podstawowym artykułem żywnościowym w północnej Afryce, na Bliskim Wschodzie, w Indiach i w środkowej Azji. Pracując nad nowymi odmianami tego smacznego brązowego warzywa, przypominającego kukurydzę, izraelscy uczeni zdołali aż pięciokrotnie zwiększyć jego plony.

Dr Baruch Retig z Ośrodka Volcani koło Tel-Awiwu podkreśla, że przełomowym osiągnięciem jego zespołu jest odmiana odporna na choroby. „Groch włoski jest szczególnie wrażliwy na wyniszczającą śnieć zwaną ascochyta" – wyjaśnia Retig. – „Grzyb ten może zniszczyć znaczną część upraw, jeśli nie zastosuje się odpowiednich środków chemicznych, szkodliwych jednak dla środowiska. Nowa odmiana pozwoli więc zredukować zarówno wydatki rolników jak i zanieczyszczenie środowiska."

Bogaty w białko groch włoski to ulubiona potrawa w Izraelu jak i w sąsiednich krajach arabskich, gdzie nosi nazwę *hummus*. Cieszy się popularnością także w Turcji oraz w Iranie i w Indiach. Można go jeść w całości od razu po opłukaniu i podgotowaniu, lecz zazwyczaj robi się z niego przepyszną pastę lub smaży się falafel.

Obecnie Izrael musi sprowadzać niewielką ilość grochu włoskiego z Turcji, aby zaspokoić ogromny popyt krajowy, jednak osiągnięty wzrost zbiorów, pozwalający zebrać 2,5 tony grochu z hektara, pozwala oczekiwać, że około roku 2000 Izrael sam będzie jego eksporterem

W tej chwili bada się i udoskonala nasiona we współpracy z Hazerą, największą w Izraelu firmą zajmującą się produkcją zbożową i nasienną. W Hazerze rolnicy mogą sobie wybierać ziarna grochu o określonym kodzie genetycznym, odporne na znane choroby, i osiągać zbiory atrakcyjne pod względem wielkości, wyglądu, smaku, trwałości i przydatności do transportu.

W sytuacji, gdy groch włoski to podstawa żywienia dwóch najbardziej „głodnych" kontynentów świata, doskonałej jakości groch Hazéry może się okazać rozwiązaniem problemu głodu i niedożywienia.

Na izraelskiej pustyni rosną słodkie pomidory

Rolnicy na izraelskim Negebie dosłownie posmakowali słodyczy zwycięstwa. Wartość ubiegłorocznego eksportu ich pomidorów do Niemiec i Wielkiej Brytanii wyniosła 40 tys. dolarów. Sprzedawali swoje produkty po bardzo dobrych cenach, reklamując je jako Słodycze Pustyni Karmelu.

Uprawy pomidorów nawadnia się wodami podziemnymi gromadzącymi się obficie pod powierzchnią pustyni. Są one ciepłe, stojące słonawe. Dzięki jednemu z paradoksów przyrody wyższa zawartość soli pozwala wyhodować – słodsze pomidory! Nadmierna zawartość soli i niska jakość wody sprawiają, że pomidory muszą „bardziej się starać", co w efekcie daje doskonałe i dające się stosunkowo długo przechowywać owoce.

Izraelczycy współpracują już z Egiptem, aby tamtejsi rolnicy mogli hodować podobne pomidory na Synaju. Hodowla pomidorów na bazie ciepłych wód podziemnych może się okazać rozwiązaniem dla wszystkich krajów pustynnych, gdzie pod powierzchnią gromadzi się woda.

THE DAVID PRESS

CEL: walczyć z antysemityzmem i głosić światu prawdę o Mesjaszu

ZAŁOŻYCIEL: Dr Lawrence Duff–Forbes

DYREKTOR: Mark G. Warren

CENTRALA MELBOURNE AUSTRALIA

Mr. M. G. Warren
THE DAVID PRESS
908 North Road, BENTLEIGH EAST, Vic. 3165
P.O. Box 25, CARNEGIE 3163
Tel. (03) 570 5582

POLSKA

Adam Czwojdrak
OFICYNA WYDAWNICZA „TIQVA"
skr. poczt. 2300
53–413 WROCŁAW 47

Tak mówi PAN Zastępów:
Żywię żarliwą miłość do Jeruzalemu i do Syjonu.
Natomiast porywa Mnie wielki gniew na narody pewne siebie,
które wtedy, gdy się trochę gniewałem, przyczyniły się do nieszczęścia.
Dlatego tak mówi Pan:
Zwróciłem się do Jeruzalemu ze zmiłowaniem,
Mój dom będzie w nim odbudowany...
I znowu sznur mierniczy będzie rozciągnięty nad Jeruzalemem...
Moje miasta będą jeszcze opływać w dostatki.
I jeszcze zmiłuje się PAN nad Syjonem, i jeszcze obierze Jeruzalem...
Miastem otwartym będzie Jeruzalem, bo mnóstwo w nim ludzi i bydła!
I ja będę jego murem ognistym wokoło i będę chwałą pośród niego...

Księga Zachariasza 1,14-17;2,8-9.

Prenumeratę należy wpłacać do Banku Zachodniego, I Oddz. we Wrocławiu. Numer konta Oficyny Wydawniczej „TIQVA": 389206-618393-136-100. Koniecznie z adnotacją WINNICA.

Druk i oprawa: WYDAWNICTWO „SŁOWO PRAWDY", Waliców 25, 00-865 Warszawa